

Księga Jeremiasza

Rozdział 9

1. Kto mi to da, aby głowa moja wodą była, a oczy moje źródłem łez, abym we dnie i w nocy płakał pomordowanych córki ludu mego! 2. Któż mi da na puszczy gospodę podróżnych, abym opuścił lud mój, i odszedł od nich? bo wszyscy są cudzołożnicy, zgraja przestępników; 3. I naciągają języka swego do kłamstwa jako łuku swego, zmocnili się na ziemi, ale nie ku prawdzie; bo ze złego w złe postępują, a mnie nie znają, mówi Pan. 4. Każdy niech się strzeże bliźniego swego, a nie każdemu bratu dowierza; bo każdy brat jest na tem jakoby podszedł, a każdy bliźni zdradliwie postępuje. 5. Każdy też bliźniego swego oszukuje, a prawdy nie mówi; naucza języka swego mówić kłamstwo, źle czyniąc ustawiają 6. Mieszkanie twoje, o proroku! jest w pośrodku ludu zdradliwego; dla zdrań nie chcą mię poznać, mówi Pan. 7. A przetoż tak mówi Pan zastępów: Oto Ja pławiać ich próbowałem ich; jakóż się tedy już mam obchodzić z córką ludu mego? 8. Strzałą śmiertelną jest język ich, zdradę mówi; usta swemi o pokoju z przyjacielem swym mówi, ale w sercu swem zakłada nań sidła swoje. 9. Izali dlatego nienawidzę ich? mówi Pan; izali nad narodem takowym nie pomści się dusza moja? 10. Dla tych gór udam się na płacz i na narzekanie, i dla pastwisk, które są na puszczy, na kwilenie; bo spalone będą, tak, że nie będzie, ktoby je przechodził, ani tam głosu bydłęcia słyszać będzie; ptastwo niebieskie i bydła rozbieżą się i odejdą . 11. I obrócę Jeruzalem w gromady rumu, w mieszkanie smoków; a miasta Judzkie obrócę w pustynię, tak, iż nie będzie obywatela. 12. Któż jest tak mądry, coby to wyrozumiał? a do kogo mówiły usta Pańskie, coby to oznajmił, dlaczego zginać ma ta ziemia, i wypalona być ma jako pustynia, tak aby nie było, ktoby ją przeszedł? 13. Bo Pan mówi: Iż opuścili zakon mój, którym im przedłożył, a nie słuchali głosu mego, ani chodzili za nim; 14. Ale chodzili za uporem serca swego i za Baalem, czego ich nauczylu ojcowie ich. 15. Dlatego tak mówi Pan zastępów, Bóg Izraelski: Oto Ja nakarmię ich, to jest lud ten, piolunem, a napoję ich wodą żółci. 16. Albowiem rozproszę ich między narody, których nie znali oni i ojcowie ich, i pošlę za nimi miecz, aż ich do końca wygładzę. 17. Tak mówi Pan zastępów: Uważcie to, a przyzówcie narzekających niewiast, niech przyjdą, a do tych, które są w tem wyćwiczone, pošlijcie, aby przyszły; 18. Niech się pospieszą, a niech uczynią nad nami narzekanie, aby oczy nasze łzy wylewały, a powieki nasze opływały wodą. 19. Głos zaiste narzekania słyszeć z Syonu: O jakośmy spustoszeni! bardzośmy zelżeni; bośmy stracili ziemię, bo rozrzucone są przybytki nasze. 20. Owszem, słuchajcie niewiasty! słowa Pańskiego, a niech przyjmie ucho wasze wyrok ust jego, abyście uczyły córek swoich lamentu, a każda z was towarzyszkę swoją narzekania; 21. Bo wlaźła śmierć oknami naszemi, weszła na pałace nasze, aby wytraciła dzieci z rynku, a młodzieńce z ulic. 22. (Mów i to: Tak mówi Pan:) I padły trupy ludzkie jako gnój po polu, a jako snopy za żeńcami, a niemasz ktoby pochował. 23. Tak mówi Pan: Niech się nie chlubi mądry z mądrości swojej, i niech się nie chlubi mocarz z mocy swojej, i niech się nie chlubi bogaty z bogactw swoich; 24. Ale w tem niechaj się chlubi, kto się chlubi, że

rozumie a zna mię, żem Ja jest Pan, który czynię miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi; bo mi się to podoba, mówi Pan. **25.** Oto dni idą, mówi Pan, w których nawiedzę każdego obrzeżańca i nieobrzeżańca: **26.** Egipczanów, i Judę, i Edomczyków, i Amonitczyków, i Moabczyków, i wszystkich, którzy w ostatnim kącie mieszkają na puszczy; bo te wszystkie narody nieobrzezane są, a wszystek dom Izraelski jest nieobrzezany sercem.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.